Rok VIII. Nr. 187. Sosnowiec, niedziela 9 lipca 1933 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘ[BIA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji Administracji [i Dru]karni 4-94. [Konto czekowe P.K.O.] 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja [tel.] 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

HITLER ZRYWA Z ROSJĄ.

Koniec przyjaźni niemiecko-sowieckiej.

BERLIN, 8. 7. Z kół emigracji rosyjskiej donoszą, że w Berlinie odbyły się poufne narady przedstawicieli emigracji rosyjskiej, zamieszkałych w Niemczech z Rosenbergiem.

Dygnitarz hitlerowski wypowiedział się o nastawieniu polityki obecnego rządu niemieckiego w sprawach rosyjskich.

Rosenberg oświadczył, iż Niemcom dzisiejszym zupełnie nie zależy na utrzymaniu przyjaznych stosunków z Sowietami w tej mierze, jakie istniały dotychczas za rządów przedhitlerowskich. Polityka niemiecka wobec Sowietów idzie obecnie w kierunku takiej samej walki z ustrojem komunistycznym, jaką prowadzą Sowiety, zwalczając ustroje burżuazyjne.

Co się tyczy sprawy niemieckich koncepcyj w dziedzinie podziału terytorjum sowieckiego na poszczególne państwa, to sprawa ta nie została rozstrzygnięta i będzie zależała od warunków wewnętrznej sytuacji Sowietów, co jednak nie może być traktowane, jako sprawa aktualna.

Rosenberg miał oświadczyć, iż Niemcy będą raczej dążyli do stworzenia wielkiej Rosji narodowej, któraby nazawsze pozostała przyjaciółką polityczną i ekonomiczną Niemiec.

Posiedzenie rady towarzystwa budowy kolei Śląsk — Bałtyk.

WICEMINISTER KOC PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY.

LONDYN, 8. 7. PAT. Szef delegacji polskiej na konferencję ekonomiczną w Londynie, wiceminister skarbu Adam Koc odjechał dziś o 2-ej popoł. z Londynu, udając się przez Calais do Warszawy celem wzięcia udziału w posiedzeniu rady towarzystwa francusko - polskiego budowy kolei Śląsk - Bałtyk, której jest wiceprezesem.

Posiedzenie rady odbędzie się w Warszawie 10 lipca. Przybędą nanie członkowie rady z Francji z jej prezesem p. Charles Laurent b. ambasadorem francuskim w Berlinie na czele. Min. Koc spotka się z gośćmi francuskimi po drodze i odbędzie z nimi wspólnie podróż do Warszawy. Po kilku dniach pobytu w Polsce min. Koc wróci do Londynu.

W czasie jego nieobecności kierownictwo delegacji polskiej spoczywać będzie w rękach dr. Floyara - Rajchmana z ministerjum skarbu.

Znów śmiertelna katastrofa lotnicza

MŁODY PILOT PONIÓSŁ ŚMIERĆ W MAJĄTKU RODZICÓW.

WARSZAWA, 8. 7. (wł.) Śmiertelnej katastrofie lotniczej uległ znów wczoraj młody pilot podchorąży Zbigniew Karczewski, uczeń centrum wyszkolenia oficerów lotnictwa w Dęblinie.

Jest to już trzecia z rzędu katastrofa lotnicza, jaka wydarzyła się w dniu wczorajszym.

Odbywając lot ćwiczebny z Dęblina do Warszawy, podchorąży przeleciał nad majątkiem ziemskim swych rodziców we wsi Ogonów, gm. Ryki, pod Garwolinem.

Młody pilot, odbywając loty ćwiczebne, niejednokrotnie odwiedzał rodzinne strony.

Wczoraj nad zabudowaniami majątku zrobił kilka okrążeń i odleciał w kierunku Warszawy.

W pewnej chwili, jak zeznają świadkowie tragicznego wypadku, aparat silnie zachwiał się, stracił równowagę i spadł na pola folwarku.

Z pod szczątków rozbitego samolotu wydobyto lotnika, który już nie żył.

O wypadku powiadomiono dopiero dziś zrana władze lotnicze w Warszawie.

Zgodność poglądów łączy państwa

t. zw. bloku złotego.

PARYŻ, 8. 7. PAT. Dziś rano w gmachu Banku Francuskiego pod przewodnictwem gubernatora banku Morreta odbyła się narada przedstawicieli banków emisyjnych Polski, Francji, Holandji, Szwajcarji, Włoch i Czechosłowacji.

W obradach brał także udział przedstawiciel banku wypłat międzynarodowych. W czasie obrad utrzymanych w tonie pełnym zaufania i serdeczności omówiono ewentualne posunięcia państw t. zw. bloku złotego w związku z sytuacją w dziedzinie monetarnej.

Obozy pracy w Anglji

dla bezrobotnych zamiast zasiłków

LONDYN, 8. 7. Według doniesień socjalistycznego „Daily Heraldu“ rząd angielski opracowuje projekt wprowadzenia obowiązku pracy, któremu mają podlegać bezrobotni.

Projekt ten ma wejść w życie w dniu 1 lipca 1934 r. i przewiduje całkowitą zmianę systemu zasiłków dla bezrobotnych.

Obowiązkowi pracy będą podlegali wszyscy bezrobotni których prawa do zasiłków wygasły i którzy są zdolni do pracy.

Zostaną utworzone specjalne obozy pracy. Projekt ten wzbudza wielkie zainteresowanie.

SAMOBÓJSTWO WYBITNEGO KOMUNISTY.

MOSKWA, 8. 7 PAT. W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo Mikołaj Skrypnik, wiceprezes rady komisarzy ludowych, przewodniczący komisji dla ustalenia planu gospodarczego republiki ukraińskiej, członek komitetu centralnego partji komunistycznej ZSRR.

DALSZE WIEŚCI O MATTERNIE.

SAN FRANCISKO, 8. 7. PAT. Wedle depeszy iskrowej, odebranej przez jeden ze statków strażniczych na morzu Beringa, Mattern wylądował koło Anadiru 14-go czerwca, a odnaleziony został dopiero 5-go lipca.

Tegoż dnia został przewieziony do Anadiru. Samolot Matterna jest mocno uszkodzony.

ORKAN W MEKSYKU.

15 miast i wsi zniszczonych.

LONDYN, 8. 7. Z Mexico City donoszą, że w stanie Tamaulipas cyklon o niezwykle gwałtownej sile zrównał z ziemią 15 miasteczek i wsi.

Straty wyrządzone przez orkan są bardzo wielkie. Liczba ofiar w ludziach narazie nieustalona.

Połączenie telegraficzne i kolejowe przerwane.

HITLEROWCY BIORĄ SIĘ DO SWOICH.

Aresztowanie dwuch współpracowników Strassera.

BERLIN, 8. 7. PAT. Na zlecenie tajnej policji politycznej aresztowano w Berlinie dwuch byłych współpracowników dr. Ottona Strassera, wydawcy „Schwarze Front“: Kerberta Blanka i Brinkmanna.

Obaj należeli do rozwiązanej przez władze organizacji radykalnej narodowych - socjalistów, zwalczającej oficjalny kierunek stronnictwa hitlerowskiego.

POWRÓT PREMJERA JĘDRZEJEWICZA.

WARSZAWA, 8. 7. (wł.) Dziś popołudniu wylądował na lotnisku cywilnem premjer Jędrzejewicz [powra]cając z podróży do Rumunji. Na lotnisku powitali p. premjera ministrowie Zawadzki, Beck i Zarzycki, poseł Rumunji w Warszawie Cadere podsekretarze stanu Doleżanowski, Lechnicki, Siedlecki, ks. Żongołłowicz, Czapski, Sieczkowski minister Schaetzel, wojewoda Jaroszewicz, dyr. Filipowicz i redaktor Stpiczyński.

—oOo—

JAN KIEPURA PILNUJE TRANSPORTU MEBLI W RADOMSKU.

RADOMSKO, 8. 7. W Radomsku bawi od kilku dni Jan Kiepura. Pobyt jego w miasteczku związany jest z wielkiemi zamówieniami na meble, jakie poczynił Kiepura w radomskich zakładach meblowych Thonet dla swego hotelu w Krynicy, którego budowa jest na ukończeniu.

Kiepura osobiście pilnuje transportu mebli z Radomska do Krynicy.

—:0:—

BILANS HANDLOWY W CZERWCU

WARSZAWA. 8. 7. PAT. Bilans handlu zagranicznego Rzplitej i w. m. Gdańska według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego w czerwcu wynosił przywóz 177.681 ton wartości 68.551 tys. zł., wywóz 956.053 ton, wartości 77.700 tys. zł. Saldo dodatnie za czerwiec wynosi zatem 9.149 tys. zł.

—oOo—

PROWOKACYJNE PRZELOTY NAD TERYTORJUM POLSKIEM

TORUN, 8. 7. Coraz częściej powtarzają się przeloty samolotów niemieckich nad terytorjum Polski.

Ostatnio na Pomorzu zauważono ponownie dwa jednopłatowce niemieckie, jeden ze swastyką hitlerowską, a drugi D. 1017, jak w przelocie do Piły z ominięciem trasy szybowały nad powiatami chojnickim i wyrzyskim, obniżając się demonstracyjnie do wysokości 70 metrów.

Prowokacje te powtarzają się systematycznie.

—oO.—

W GRUDNIU AMERYKA UZNA SOWIETY

LONDYN, 8. 7. „Times“ donosi, że Stany Zjednoczone uznają Sowiety w grudniu.

Uznanie de jure będzie poprzedzone przez uznanie de facto.

Rokowania wstępne z rządem sowieckim rozpoczną się w ciągu dwu tygodni. Ze strony amerykańskiej będzie je prowadził nowy poseł w Sztokholmie, Steinhardt.

—oOo—

DOLAR ZŁ. 6.

WARSZAWA, 8. 7. Zniżka dolara, przybrała dzisiaj gwałtowne rozmiary. Rano Bank Polski płacił za dolary równe 6 zł. W obrotach prywatnych notowano dolara 6 zł. [i] 13 groszy.

Z kraju i ze świata

SYN ZAMORDOWAŁ OJCA

CHRZANÓW, 8.7. Miasto poruszone zostało wiadomością o okropnej tragedji, jaka rozegrała się onegdajszej nocy w domu Palków.

Mianowicie nocy tej zginął z ręki swego 21-letniego syna, Karola 48-letni inwalida wojenny, Roman Palka.

W domu Pałków były częste awantury, wszczynane przez ojca. Podczas jednej z takich awantur miał on się odgrażać żonie swej, Agacie i synowi Karolowi, że niezadługo zrobi z nimi koniec.

Denat od 4 bm. nie mieszkał w domu, a krytycznej nocy nie spała nawet w mieszkaniu jego żona i 16-letnia córka, Antonina, bojąc się najścia ojca.

Pozostał jedynie syn Karol, który też po przyjściu około godz. 11 w nocy stoczył z nim na podwórzu walkę, podczas której zabił ojca.

Ojcobójca zgłosił się nad ranem na posterunku pol., gdzie został aresztowany.

Prócz niego pozostało w domu pięcioro dzieci, z których najmłodsze liczy 3 lata.

——oOo——

NAGUS W PARKU.

WARSZAWA, 8.7. Policja otrzymała zawiadomienie, że od przeszło tygodnia w parku Frascatti przy ul. Wielkiej ukrywa się jakiś nagus, prawdopodobnie człowiek umysłowo chory.

Nagus ten kryje się na drzewach i w pewnych chwilach zeskakuje strasząc mieszkańców. Dotychczas obławy przeprowadzone przez policję nie dały rezultatów, gdyż nagus spostrzegłszy policję ukrył się w jakiejś szczelinie i nie można go odszukać.

——oOo——

CHCE TAŃCZYĆ 2 TYGODNIE.

WARSZAWA, 8.7. Do komisarjatu rządu zwrócił się pewien właściciel szkoły tańca z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na urządzenie imprezy tanecznej. Uczestnikiem jej byłby wyłącznie on w otoczeniu czterech partnerek.

Nauczyciel tańca podejmuje się tańczyć w przeciągu dwuch tygodni do 24 godziny z przerwą jednogodzinną na dobę.

Twierdzi on, że idzie mu o wykazanie, iż jest w Polsce tancerz, umiejący przewyższyć tego rodzaju znakomitości z zagranicy. Komisarjat rządu dotychczas nie powziął decyzji.

——oOo——

NIEPRAWDOPODOBNY SAMOSĄD ZDZICZAŁEJ MŁODZIEŻY W LUBELSZCZYŹNIE.

LUBLIN, 8.7. W jednej ze wsi pow. łukowskiego w lubelskiem, miał miejsce niesamowity wypadek, świadczący o niesłychanem zdziczeniu młodzieży. Oto grupa młodzieży niewiadomo z jakiego powodu, wystąpiła bardzo ostro przeciwko niejakiemu Władysławowi Komarowi. Uchwalono na miejscu urządzić sąd doraźny, który skazał Komara na śmierć. Wyznaczono natychmiast kata, który miał egzekucje wykonać.

Koledzy przywiązali Komara do drzewa, poczem młodociany kat Kucharski strzelił z bliskiej odległości do nieszczęśliwego skazańca. Komar trafiony w szyję wkrótce zmarł.

Wszystkich członków tego niesamowitego „sądu“ wraz z katem aresztowano.

——oOo——

BURZE I PIORUNY SZALAŁY NAD WILEŃSZCZYZNĄ.

WILNO, 8.7. Wielka burza z ulewą i piorunami przeszła nad gminą jaźwińską.

W kilku wioskach spłonęło łącznie 11 zabudowań i domów mieszkalnych. Na polu koł wsi Ludwikowa od uderzenia pioruna zabity został pastuch Łuczaj oraz koń i dwie krowy.

Między wsią Kaczuszki i Wrzesiny piorun uderzył w stado świń i ciężko poraził pastuszkę Ksenię Kozłow, która ze strachu utraciła mowę.

Nagroda za rozwiązanie zagadki śmierci...

Tajemnicze morderstwo w New Yorku

W nowojorskiej kolei podziemnej, w tramwajach, autobusach, wreszcie w biurach i magazynach widać setki pochylonych głów, pracujących nad rozwiązaniem jednej i tej samej zagadki. Młode dziewczęta i młodzi chłopcy, a nawet starsi już wiekiem optymiści poraz nie wiem który wczytują się w tekst ogłoszenia, które ukazało się na łamach jednego z popularnych dzienników nowojorskich.

Ogłoszenie to brzmiało:

„Zapraszamy czytelników naszych do współudziału w rozwiązywaniu tajemniczej zagadki morderstwa. Wysilcie wasz spryt, waszą przenikliwość i zdolności kombinacyjne, wysilcie waszą fantazję i odpowiedźcie na pytanie: Kto jest mordercą?

Codziennie umieszczać będziemy w naszej gazecie dwa najtrafniejsze rozwiązania i nagradzać je sumami 10 i 5 dolarów“.

To właśnie ogłoszenie zaostrzyło jeszcze bardziej ciekawość, jaką ludność nowojorska tajemniczą sprawę zamordowania miljonera Ridleya i jego sekretarza, Lee Weinsteina. Zastępy ludzi, żądnych nie tylko nagrody pieniężnej, ale także otrzymania posady detektywów zaczęły się biedzić nad rozwiązaniem.

Ale mimo najlepszych chęci, mimo zdolności niektórych do tego rodzaju dociekań, mimo wyszkolenia na romansach kryminalnych i nowelach detektywnych, dotychczas nikt nie wpadł na prawdziwe rozwiązanie tej tajemnicy. Nie znaleziono mordercy.

Jakże wygląda ta ciekawa sprawa?

TEN SAM ZABÓJCA?..

Pewnego dnia znaleziono w biurze, należącem do miljonera Ridleya zwłoki samego Ridleya 85-l. starca, obok niego leżał również martwy jego młody sekretarz. Stary Ridley zabity został uderzeniem w skroń, sekretarz strzałem rewolwerowym w głowę...

Jedynym punktem zaczepienia w tej ciemnej sprawie było to, że przed dwoma laty znaleziono w temże biurze poprzedniego sekretarza Ridleya, zastrzelonego w identyczny, jak ten sposób kulą z rewolweru tegoż kalibru, co teraz.

Nigdy nie ujęto sprawcy tamtego mordu, a więc musiał to być teraz ten sam zabójca.

70-CIU DETEKTYWÓW PRACUJE!

Prezydent policji nowojorskiej powierzył tę zagadkową sprawę do wyświetlenia aż 70-ciu detektywom. Zabrali się przedewszystkiem do rzucenia światła na życie obu ofiar.

Jak zachowywał się w ciągu ostatnich lat swego życia Ridley?

Skąd pochodził i co robił jego sekretarz?

Jakich wrogów mogli mieć jeden i drugi? Komu mogło zależeć na śmierci jednego lub obu zamordowanych?

Odpowiedzi na te pytania okazały się niezmiernie interesujące.

MILJONER W ŁACHMANACH.

Ridley mieszkał w dzielnicy, zamieszkałej przez nędzarzy nowojorskich. Mimo że domy, których był właścicielem, miały wartość 4 miljonów dolarów, że prócz tego rozporządzał złożoną w bankach gotówką przeszło miljona dolarów, chodził w wytartym surducie, obszarpanych u dołu spodniach, podartych butach. Na ten strój kładł w chłodne dni letnie jeden, a w zimie dwa płaszcze.

Nigdy, nawet w największy upał, nie rozstawał się z parą starych kaloszy i z podartym parasolem.

Biuro jego znajdowało się w suterynie, położonej 35 stóp pod ziemią. Obiady jadał miljoner w taniutkiej restauracyjce, pilnując takiej pory, gdy nie było tam nikogo. Wystarczało, by ktokolwiek wszedł do sali, a Ridley odkładał jedzenie i znikał.

Nie miał nigdy długów, ale także nie uznawał kredytu. Lokatorów, którzy zalegali z komornem, bez litości eksmitował.

W związku z tą ostatnią jego cechą nasuwała się możliwość, że morderstwo wynikło na podłożu zemsty.

SEKRETARZ W ZBYTKOWNYM HOTELU.

Ale z jakiego powodu zamordowano sekretarza?

Badanie jego przeszłości przyniosło jeszcze bardziej nieoczekiwane rezultaty, niż badanie życia Ridleya.

Okazało się, że sekretarz Lee Weinstein, cieszący się absolutnem zaufaniem swego szefa, prowadzi podwójne życie.

Otzymywał więcej, niż skromną pensję i wszyscy sądzili, że żyje skromnie, nie posiadając żadnej rodziny.

Tymczasem okazało się, że Lee Weinstein mieszkał pod fałszywem nazwiskiem w zbytkownym hotelu, miał tam żonę, którą ukrywał przed swym drugim światem; był właścicielem luksusowego auta, pięknych garniturów itp.

Pieniądze na te zbytki czerpał, jak tego dowiodła rewizja w kasie i papierach Ridleya, z podsuwania swemu szefowi fałszywych rachunków, dochodzących do setek tysięcy dolarów. Były to rachunki z najrozmaitsze remonty, niezbędne w domach Ridleya reperacje itp.

Na tem nie koniec. Znaleziono testament Ridleya, w którym miljoner zostawia swemu sekretarzowi 200 tysięcy dolarów. Ten testament po bliższem badaniu, okazał się... równie sfałszowany, jak rachunki.

JAKIEŻ ROZWIĄZANIE?

Komuż więc mogło zależeć na śmierci skąpego miljonera i jego sekretarza-oszusta? Komu ta podwójna śmierć mogła przynieść jakąś korzyść, czy choćby satysfakcję? Kto uparcie zgładzał ze świata wszystkich sekretarzów miljonera w łachmanach?

Nowy Jork się gorączkuje, Nowy Jork chce za wszelką cenę pomóc swej policji, zyskać nagrodę i sławę detektywa.

Narazie napróżno.

RADJO W SZWAJCARJI.

Radjo w Szwajcarji zyskuje coraz więcej zwolenników. Liczba zarejestrowanych abonentów wynosiła w końcu kwietnia rb. 256.538 osób, w końcu maja liczba ta wzrosła o 5000, a w porównaniu z rokiem ubiegłym o 75.000 osób. Największą liczbę radjo abonentów posiada Zurych, t. j. 46.000.

Piękna cyganka i dorodny chłopak,

miłość, „fakirka“ i chrzest

CZĘSTOCHOWA, 8. 7. W tych dniach do Częstochowy zawitała osobliwa trójka: piękna młoda cyganka z gitarą w ręku, niemniej dorodny chłopak, o wyraźnie słowiańskim typie oraz starsza już czarnowłosa kobieta, trzymająca przy sobie klatkę z białemi myszkami i talję kart.

Cała ta trójka udała się do jednego z dostojników duchownych, przedstawiając mu kandydatkę do chrztu świętego — młodą cygankę, córę królewskiego rodu Kwieków 19 l. Marję Brzezińską.

Okazało się, że młoda cyganka podczas pobytu bandy cyganów pod Warszawą, na Marymoncie, poznała syna jednego z funkcjonarjuszów państwowych, ana Tokarskiego i młodzi zapałali do siebie tak płomienną miłością, iż postanowili się pobrać.

Skoro banda dowiedziała się o tym projekcie, wyklęto natychmiast niewierną cygankę i wyrzucono ją z obozu, gdzie panują nader surowe prawa. Ponieważ i ojciec Tokarskiego nie był zachwycony projektem syna, przeto młodzi postanowili ułożyć sobie życie samodzielnie i w tym celu poczęli wędrować z miasta do miasta, występując w restauracjach i kawiarniach na estradzie ze śpiewem, muzyką i tańcem.

Pod Kielcami przyłączyła się do nich „fakirka“, pochodząca z Łodzi, wdowy po warjacie, Marjanna Jerdyk, która postanowiła poprowadzić młodą parę do ołtarza i w tym celu namówiła ich, by udali się z nią do księdza, który nauczy młodą Marję zasad chrześcijańskiej wiary, ochrzci ją, a następnie udzieli ślubu kochającej się parze.

Szwedzki lekarz przywraca słuch głuchym.

Zamiast bębenka — przezroczysty papier

Niedawno zakończył swoje obrady kongres laryngologów w Oslo. Na tym kongresie znany specjalista szwedzki, dr. Nasiell demonstrował sztuczny bębenek, wykonany z przezroczystego papieru. Bębenek ten jest zadawalniającem rozwiązaniem problemu technicznego, nad którym lekarze głowili się od lat 300.

Wiele wypadków głuchoty wywołane jest całkowitym brakiem bębenka usznego lub przez jego uszkodzenie. Dr. Nasiell spodziewa się, że w krótkim czasie będzie mógł przywrócić tym głuchym możność słyszenia i to bez żadnego niebezpieczeństwa dla ich życia i zdrowia. Proteza, która przywraca słuch składa się z kawałeczka cellofanu. Cellofan umieszcza się w uchu. Błonka wykonana jest z papieru grubości dwu setnych milimetra — jest więc o wiele cieńsza od naturalnej błony bębenkowej. Proteza ta waży 2 do 3 miligramów, jest zupełnie przezroczysta. Operator wkleja ją zręcznie we właściwem miejscu.

Jeden z wybitnych specjalistów, dr. Karol Mailand z Kopenhagi wypowiada opinję, że już uprzednio czynione były próby wykonania sztucznej błony bębenkowej. Nowe jest tylko zastosowanie cellofanu. Wedle zdania duńskiego lekarza innowacja ta jest nadzwyczaj udatna.

Cellofan jest cieniutkiem papierem. Przygotowuje się go ze związków formalinowych. Dotychczas był używany do wyrobu papierowych serwetek, do pakowania czekolady i innych produktów spożywczych, które muszą być szczelnie i higjenicznie opakowane.

Ameryka a Rosja.

Szereg paktów, które zostały zawarte obecnie między Z. S. S. R. a państwami sąsiadującemi z Rosją sowiecką, tudzież zbliżenie między sąsiadami w Europie wschodniej i polepszenie znaczne stosunków we wszystkich dziedzinach, wpłynęło wysoce dodatnio na odprężenie polityczne w Europie.

Dzięki agresywnej polityce Niemiec, zagrażającej państwom, które sąsiadują z trzecią Rzeszą, doszły do skutku pakt 8-miu i pakt 6-ciu. Skutkiem tych paktów będzie niewątpliwie uznanie de jure Rosji sowieckiej przez te państwa europejskie, które nie utrzymywały z Z. S. S. R. stosunków dyplomatycznych.

Zasadniczą atoli zmianę w sytuacji politycznej na drugiej półkuli sprowadzi za sobą uznanie de jure Z. S. S. R. przez Stany Zjednoczone, które pod prezydencją Roosevelta sterują w innym kierunku niż za czasów sprawowania władzy przez Hoovera.

Jak pisze jeden z największych dzienników amerykańskich „Chicago Tribune“, Stany Zjednoczone znajdują się w przededniu podjęcia i nawiązania stosunków dyplomatycznych z Z. S. S. R.

„Uznanie de jure rządu Z. S. S. R. przez U. S. A. nastąpi w przyszłym miesiącu, pisze „Chicago Tribune“, jak się dowiadujemy ze sfer najlepiej poinformowanych w Waszyngtonie. Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych ma nastąpić zawarcie umowy handlowej. Podobno w ślad za umową ma nastąpić przyznanie kredytów Z. S. S. R. w celu dokonania zamówień na rynku amerykańskim“.

„Senator G. W. Norris (stan Nebraska) wygłosił mowę niedawno, w której domagał się uznania Z. S. S. R. przez rząd waszyngtoński, co wpłynie ożywczo na stan zatrudnienia w przemyśle i w rolnictwie amerykańskim, gdyż, jak zaznaczył, wie, iż Z. S. S. R. zamierza dokonać w Ameryce szeregu wielkich tranzakcyj, których objektem mają być: płody rolne, bawełna, maszyny. Zdaniem senatora stosunki handlowe z Rosją nie przedstawiają dla Stanów żadnego ryzyka, gdyż Z. S. S. R. wywiązuje się skrupulatnie ze swoich zobowiązań“.

Dalej mówił senator Norris: „Nie uznawaliśmy dotąd Z. S. S. R., gdyż nie lubimy tej formy rządów, nie zgadzamy się w ujęciu spraw dotyczących religji, szokuje nas łatwość osiągania rozwodów. Ale U. S. A. uznały Japonję, Chiny, Niemcy, Italję, których ideologja polityczna i religijna różni się głęboko od naszej i podtrzymują stosunki polityczne z temi państwami. Co się zaś tyczy rozwodów, są one łatwe i tanie w Rosji, drogie zaś i równie łatwe w Stanach Zjednoczonych. Jedyna różnica tutaj polega na cenie“.

Tyle senator Norris, którego mowę cytuje „Chicago Tribune“, dodając do niej swoje komentarze w duchu przychylnym.

Pozatem izba handlowa U. S. A. wystosowała memorjał do prezydenta Roosevelta, w którym domaga się nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z Z. S. S. R.

Należy się zatem spodziewać wkrótce uznania Z. S. S. R. de jure przez rząd U. S. A., co nie pozostanie bez wpływu na ukształtowanie się sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie, nad brzegami Pacyfiku. Największą uwagę tej zmianie poświęci, rzecz prosta, Japonja.

E. R.

Dolar na równi pochyłej

Stacza się z dnia na dzień

Od pamiętnych czasów inflacji, stabilizacji etc. nie notowano w sferach giełdowych równie silnego podniecenia jak obecnie w związku z ostatnim, katastrofalnym spadkiem dolara.

Z wyżyn prawie 10 zł. spadł ten dotychczasowy król walut do 6 zł.

Trudno uwierzyć, a jednak...

Przeciętny śmiertelnik, operujący od chwili wprowadzenia złotego, tylko tym właśnie złotym, zupełnie nie orjentuje się w sytuacji jaka wobec spadku dolara wytworzyła się w sferach giełdowych, kupieckich, a przedewszystkiem na — „czarnej giełdzie“.

Czarną giełdę ogarnęła dawno nienotowana panika. Podaż dolarów rośnie, popytu — daremnie szukać. Nikomu ani się śni kupować.

Od dawna uchodziliśmy za kraj który miał dolara w specjalnem poważaniu. Dolar był dla wielu ciułaczy alfą i omegą, pieniądzem nie wzruszalnym. Całe swe oszczędności lokowali właśnie w dolarach.

Pierwsze wstrząsy dewaluacyjne przyjęto uśmiechem. Nikomu nawet przez myśl nie przyszło, że spadek może być poważniejszy i — stały.

Tymczasem — życie pokazało że jest inaczej niż się spodziewano.

W ostatnich dniach wszystkie niemal banki otrzymały od swych klijentów zlecenie natychmiastowej sprzedaży wkładów dolarowych, oczywiście po kursie jaknajwyższym ale — aby prędzej.

Podobnie przedstawia się sprawa z ubezpieczeniami. Klijenci wymieniają polisy dolarowe bądź na złote polskie, bądź na franki szwajcarskie.

Jedno z towarzystw asekuracyjnych, które zanotowało w roku bieżącym 3 proc. polis złotowych, wed le sprawozdania z ostatniego miesiąca (czerwca), notuje tych polis — 82 proc...

Również dolar gwałtownie wymieniany jest przy wszystkich zobowiązaniach płatniczych, oczywiście jeśli dłużnik zgadza się na taką koncepcję, co ma miejsce tylko w bardzo nielicznych wypadkach, nao gół bowiem dłużnicy ani chcą słuchać o podobnej wymianie, ciesząc się, że dzięki spadkowi dolara długi ich kurczą się, jeśli brać pod uwagę chwilę obecną conajmniej o — 25 proc.

Reasumując — na całej linji za chwianie się dolara, który stacza się po równi pochyłej i kto wie czy nie zatrzyma się, gdzieś, bardzo nisko...

W każdym razie jest już coraz mniej optymistów, którzy wierzą w możność wyrównania kursu.

Choroby zakaźne w Polsce.

Jak wynika z zestawień departamentu służby zdrowia w ministerjum opieki społecznej, w dniach od 18 do 24 czerwca rb. zanotowano na terenie całej Polski 1 przypadek ospy naturalnej, 163 przypadków duru brzusznego, 75 plamistego, 2 czerwonki, 329 płonicy, 227 błonicy, 15 zapalenia opon mózgo—rdzeniowych, 735 odry, 72 róży. 109 krztuśca, 19 zimnicy, 2 gorączki połogowej, 2 Heyne — Medine'a, oraz 10 przypadków twardzieli.

Rozmaitości

TRANZYT TOWARÓW NA POLSKICH KOLEJACH PAŃSTWOWYCH

Jak wynika z ostatnich zestawień, tranzyt towarów na polskich kolejach państwowych wyrażał się w r. 1932 liczbą 3.265.600 tonn.

Z ogólnej liczby towarów, które szły przez Polskę tranzytem, 77.000 tonn przekazano do Gdańska, 1000 [illegible] Gdyni, 50900 t. do Niemiec bez Prus Wschodnich, 2.342.000 t. do Prus Wschodnich, 222.000 t. do Czechosłowacji, 27.000 t. do Rumunji, 87.000 t do Z. R. R. S.

—oOo—

WALKA Z BEZROBOCIEM W DANJI.

Minister przezorności społecznej w Danji przygotował kilka projektów rozporządzeń, mających na celu walkę z bezrobociem Jeden z projektów przewiduje wprowadzenie 40 godzinnego tygodnia pracy na czas do 1 kwietnia 1935 r przy robotach publicznych, prowadzonych dla zwalczania bezrobocia. Inny projekt wprowadza zakaz pracy w godzinach nadliczbowych w przemyśle, rzemiośle, oraz w przedsiębior-

—:O:—

PIES JAKO PACJENT SZPITALNY.

W Walencji (Hiszpanja) opowiadadają historję o inteligentnym foxterrierze, który mając skaleczoną łapę stanął pod bramą szpitala i skowyczał tak długo, póki go nie wpuszczono. Tutaj lekarz zrobił mu opatrunek, poczem fox pokuśtykał... do domu. Po tygodniu fox zjawił się znowu na sali szpitalnej ku zdziwieniu lekarza, pokazując mu łapę z odwiązanym bandażem. Po założeniu świeżego opatrunku fox podziękował po swojemu i opuścił gościnny szpital machając wesoło ogonkiem. Ile w tej historyjce jest właściwej południowcom fantazji, a ile prawdy — wiadomo tylko lekarzom szpitalnym, którzy opatrywali rannego pieska.

—oOo—

ZMIANY W CZASIE PRACY W ANGLJI.

Według danych, zebranych przez angielskie ministerjum pracy, normalny czas pracy w Anglji zmieniony został w r. 1932 w stosunku do 9.750 robotników.

Dla 6.000 robotników zwiększono czas pracy o 2 godz. 45 min., dla 3.750 robotników zredukowano czas pracy o 1 godz. 45 min.

—oOo—

„PŁYWAJĄCE HOTELE“ W SZWECJI.

W lecie roku bieżącego odwiedzi Stockholm około dwudziestu okrętów pasażerskich, zwanych „pływającemi hotelami“. które przywiozą do stolicy Szwecji kilka tysięcy turystów z różnych krajów. „Wenecja Północy“ stanowi wielki ośrodek atrakcyjny dla turystów zagranicznych, a niski kurs korony obecnie przyczyni się prawdopodobnie do wzmożenia ruchu wycieczkowego do Szwecji.

Dwa wielkie zjazdy międzynarodowe: światowa konferencja energetyczna i kongres historyków sztuki, które odbędą się w roku bieżącym w Stockholmie, ściągną również liczne rzesze gości zagranicznych do Szwecji.

Sytuacja w przemyśle górniczym

WCZORAJSZA KONFERENCJA GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY P. KLOTTA Z PRZEMYSŁOWCAMI I PRZEDSTAWICIELAMI ROBOTNIKÓW.

Sytuacja w przemyśle węglowym zarówno na Śląsku jak i na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, z powodu ograniczenia produkcji, pogarsza się z dnia na dzień, stwarzając coraz cięższe warunki dla robotnika, którego obecne zarobki nie wystarczają już na najskromniejsze nawet utrzymanie. Rzesze robotnicze, wyczerpane bezustanną walką o swoją egzystencję, poddają się coraz bardziej rezygnacji, popadają w apatję i godzą się na obniżkowe żądania przemysłowców.

Na wielu kopalniach w Zagłębiu obserwować można było podczas akcji obniżkowej — zupełne zabojętnienie wśród robotników, co wyrażało się w dobrowolnej zgodzie na obniżkę.

Przemysłowcy węglowi nie mogąc w ub. roku przeprowadzić obniżki płac, gdyż rząd zajął w tej sprawie zdecydowane stanowisko i nie dopuścił do obniżki — postanowili uciec się do innego sposobu, któryby doprowadził ich do zamierzonego celu.

Oświadczono robotnikom wręcz, że jeżeli nie zgodzą się dobrowolnie na obniżkę płac — to kopalnie zostaną zamknięte na czas nieograniczony, robotnicy zaś zredukowani. Akcję obniżkową, zapoczątkowało w Zagłębiu towarzystwo „Saturn“, w krótkim stosunkowo czasie za przykładem „Saturna“ poszły inne zagłębiowskie kopalnie, które zdołały już przeprowadzić obniżki płac

Sytuacja obecna w Zagłębiu jest tego rodzaju, że na kopalniach kilku wielkich towarzystw robotnicy pracują już od 2 tygodni na nowych, obniżonych o 15 proc. warunkach płac. Przeprowadzona została więc obniżka płac na kopalniach towarzystwa saturnowskiego na kopalniach: „Saturn“, „Jowisz“ i „Mars“, dalej w towarzystwie grodzieckiem, towarzystwo zaś „Renard“, w skład którego wchodzi kopalnia „Reden“ w Dąbrowie i kopalnia Renard w Sosnowcu ma obniżyć bezapelacyjnie płace robotnicze od 15 b. m. Obniżkę płac zapowiedziało również towarzystwo sosnowieckie na swych trzech kopalniach: „Milowice“, „Jerzy“ i „Wiktor“. Robotnicy kopalni towarzystwa sosnowieckiego opierają się żądaniu dyrekcji, opór ten jednak jest bardzo słaby i robotnicy, nie mając innego wyjścia, zdecydować się muszą na obniżkę.

Jak więc widzimy, przemysłowcy węglowi w Zagłębiu doprowadzili na szeregu kopalniach do obniżki płac.

Podobną sytuację obserwować można również na Śląsku. Jak nas informują, we wszystkich kopalniach towarzystwa rybnickiego robotnicy dobrowolnie zgodzili się na obniżkę płac. Na innych kopalniach na Śląsku również przeprowadzona została obniżka. Niektóre kopalnie opierają się dotychczas żądaniu przemysłowców. Sądząc jednak z nastrojów, jakie panują wśród robotników, należy zgóry przewidzieć, że wreszcie i ci najbardziej oporni robotnicy zmuszeni koniecznością w obawie przed utratą pracy wyrażą zgodę na obniżkę, tem bardziej, że z dn. 1 sierpnia upływa na Śląsku termin umowy zbiorowej, z czego niewątpliwie przemysłowcy skwapliwie skorzystają i z dn. 15 b. m. wymówią pracę wszystkim tym robotnikom, którzy nie zgodzą się na obniżkę płac.

* * *

Jak to zapowiadaliśmy, wczoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja, w sprawie akcji obniżkowej w górnictwie węglowem na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W konferencji tej wziął udział główny inspektor pracy **inż. Klott, starosta Boxa** i inspektor pracy w Sosnowcu **p. Rychłowski**. Z ramienia robotników w konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich na terenie Zagłębia związków zawodowych, między innymi prezes okręgu ZZZ **poseł Konieczko.** Z ramienia rady zjazdu przemysłowców górniczych w konferencji wzięli udział pp.: **dyr. Raźniewski, dyr. Gadomski, dyr. Pirszel, naczelny inżynier tow. Czeladź p. Górnicki, dyr. Wojewódzki i sekretarz rady zjazdu p. Walicki.**

Inspektor Klott konferował najpierw z przedstawicielami rady zjazdu, którzy wysuwali swoje racje i utrzymywali, że wobec stale zmniejszającej się produkcji, obniżka płac w przemyśle węglowym jest koniecznością.

Przedstawiciele związków zawodowych przedstawili insp. Klottowi niezmiernie ciężkie położenie robotników, których zarobki nie wystarczają na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb, zobrazowali sytuację na niektórych kopalniach, gdzie — jak wiadomo — robotnicy już oddawna pracują na nowych warunkach płac, obniżonych o 15 proc., wreszcie wskazali na niebezpieczeństwo wytworzonej obecnie w przemyśle węglowym w Zagłębiu sytuacji, gdyż praca na nowych warunkach nie jest gwarantowana żadną umową i przemysłowcy po upływie pewnego czasu znów mogą żądać dalszej obniżki.

Insp. Klott potraktował wywody robotników bardzo przychylnie i przyrzekł, że zrobi wszystko, aby nie dopuścić do obniżki. Jednocześnie insp. Klott zapewnił delegatów że rząd stoi na stanowisku, nie dopuszczenia do obniżki płac gdyby jednak okazało się, że obniżka jest koniecznością — to nastąpić ona może, ale w minimalnej wysokości.

Zebrany podczas pobytu w Zagłębiu i na konferencji materjał insp. Klott przedstawi czynnikom rządowym i czynić będzie starania, aby nie dopuścić do obniżki płac. Ostatecznego uregulowania tej sprawy w Zagłębiu spodziewać się należy dopiero po arbitrażu na Śląsku.

Jak bowiem wiadomo z dn. 1 sierpnia wygasa termin umowy zbiorowej. Przypuszczalnie przed du. 15 bm. nastąpi wymówienie umowy celem obniżki płac. Po arbitrażu na Śląsku będzie można dopiero ostatecznie załatwić sprawę obniżki płac w Zagłębiu.

* * *

Jak się dowiadujemy, dziś w nocy wyjechali do Warszawy: prezes ZZZ okręgu zagłębiowskiego poseł Konieczko, poseł Kapuściński ze Śląska i poseł Gdula z Zagłębia Krakowskiego, w sprawie obniżek płac w przemyśle węglowym.

Posłowie wraz z b. min. Moraczewskim odbędą w poniedziałek konferencję z ministrem opieki społecznej Hubickim, a we wtorek z ministrem przemysłu i handlu Zarzyckim.

Fałszerstwo mleka i masła w Sosnowcu

ZAMKNIĘCIE POTAJEMNYCH „FABRYCZEK“.

Fałszerstwo artykułów spożywczych w Sosnowcu mimo energicznej akcji miejskiej pracowni badania żywności i przedmiotów użytku, trwa nadal. Fałszuje się zwłaszcza mleko.

W drugim kwartale br. na 823 próby mleka — 226 próbek wykazało zafałszowanie, co stanowi 27,5 proc. Są to cyfry przerażające.

Handel mlekiem w dalszym ciągu jest nieuregulowany należycie, brak odpowiedniej kontroli nad miejscami sprzedaży — wszystko to stwarza warunki podatne do fałszerstwa i skłania ludzi do wchodzenia w kolizję z kodeksem karnym. nie mówiąc już o szkodzie wyrządzanej zdrowiu społecznemu.

W ostatnich czasach pomysłowi fałszerze zabrali się do „produkcji“ masła, w warunkach wręcz odstraszających.

Komisja sanitarno - policyjna w Sosnowcu wykryła dwie wytwórnie „masła wyborowego“ produkowanego na „export“ do okolicznych osiedli.

W dzielnicy Konstantynów, w najwięcej zaniedbanym osiedlu przy ul. Robotniczej 13, w mieszkaniu prywatnem zamieszkałem przez dwie rodziny, a składającem się z jednej ciasnej kuchenki i pokoju, niejaki Wiktor Świątek prowadził wytwórnię „masła wyborowego“, nieposiadając na to ani zezwolenia, ani uprawnień, ani właściwego lokalu.

Masło to pakowano do paczek z etykietami „Dwór“ masło wyborowe, wywoził każdego ranka do **Zagórza, Grodźca, Będzina itd. gdyż na terenie Sosnowca nie miał odwagi sprzedawać z obawy przed kontrolą.**

Ten sam proceder uprawiał jego bliski sąsiad Stanisław Koza, również przy ul. Robotniczej 18, w warunkach podobnych, bo w nieczynnej wędzarni śledzi, pakując to masło w etykiety z napisem: **Masło wyborowe mleczarni Krzyżanowice „Krowianka“ woj. Kieleckie, powszechnie uznane za najlepsze.**

Tutaj odbywała się produkcja na większą skalę, gdyż transport tego masła **„powszechnie uznanego za dobre“ odbywał się autem również do okolicznych osiedli: Zagórza, Grodźca, Wojkowic Komornych, Strzemieszyc, Będzina, dokąd nie sięga kontrola organów miejskich miasta Sosnowca.**

Nie trzeba dodawać jaką pod względem zdrowotnym produkty te przedstawiały wartość, a konsumentami tego masła zapewne wskutek niskiej ceny jest najczęściej ludność uboga, wycieńczona, osłabiona.

Trzeba jednak dodać, że prawdziwe masło „Dwór“ pod względem wartości odżywczej nie wykazało żadnych odchyleń od wymaganych norm.

KRONIKA

KALENDARZYK

Lipiec 9 Niedziela

Dziś: Weroniki P.
Jutro: 7 br. męcz.
Wschód słońca: 3.42
Zachód słońca: 19.55

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 9 lipca.

10.25. Program na dz. nast 10.30. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz bież 12.10. Kom. meteor. 15.15. Poranek muz. 14.00. Odczyt p. t. Pamiętaj rozchodzie żyć z przychodem w zgodzie 14.15. Kom. rolniczy. 14.20. Płyty. 14.45. Miedobranie. 15.05. Koncert z Krak. 16.00. Radjokronika dla ml. 16.30. Recital śpiew 17.00 W jaki sposób fundusz pracy służy robotnikowi. 177.15. Muz. ludowa. 18.00. Nieszpory z klasztoru OO.Bernardynów w Dukli. 19.00. Słuch. z Wilna. 19.40. Rozmaitości. 19.55. Program na dz. następny 20.00. Koncert muz. lekkiej. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Skrzynka poczt. 21.15. Podpouri z operetki „Paganini“. 22.00. Muzyka z Ciechocinka 22.25. Wiadomości sport. 22.40. Wiad. meteor. i kom. polic. 22.45. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 9 lipca.

10.30. Naboż. ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Skrzynka poczt. 14.15 Płyty. 14.0. Skrzynka poczt. techn. 15.05 Koncert popularny. 16.00. Tr. z Warsz. 17.15. Koncert z Ciechocinka 19.00 Słuchowisko z Wilna. 19.40. Rozmaitości. 19.55. Program na dz. nast. 20.00 Tr. z Warsz. 21.05. Kom. sport. 22.25. Wiad sport. 22.40. Tr. z Warsz.

——oOo——

Z KIELC.

POŚWIĘCENIE ŚWIETLICY POLICYJNEGO KLUBU SPORTOWEGO I STOWARZYSZENIA RODZINY POLICYJNEJ.

Staraniem zarządów policyjnego klubu sportowego i stowarzyszenia rodziny policyjnej, w dn. 6 bm. odbyła się w Kielcach uroczystość poświęcenia i otwarcia lokalu świetlicy, **przy ul. Bartosza Głowackiego nr. 3.**

Poświęcenia lokalu dokonał oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie ks proboszcz Słoniński z Białogona, poczem kierownik komisarjatu m. Kielc Wacław Unger podziękował przybyłym za wzięcie udziału w uroczystości. Z kolei odbył się skormy podwieczorek oraz wspólna fotografja uczestników uroczystości. Świetlica posiada przedpokój oraz dwie duże salę z kuchnią i bufetem.

W przedpokoju mieścić się będzie bibljoteka, jedna z sal przeznaczona będzie na czytelnię, a druga na gry i zabawy towarzyskie, pozatem za parę groszy można będzie napić się gorącej herbaty i zjeść kanapkę.

——oOo——

(k) **Poseł Grinbaum obrzucony w czasie odczytu ampułkami z gazem.** Onegdaj podczas odczytu posła Grinbauma w sali hotelu polskiego, grupa sewizjonistów będąca na sali rzuciła na podłogę kilka ampułek z gryzącym gazem, wskutek czego poseł Grinbaum zmuszony był na chwilę przerwać swój odczyt.

Do żadnych poważniejszych zajść nie doszło, policja nie interwenjowała.

Z SOSNOWCA

Naczelny Redaktor „Expresu Zagłębia" p. Witold Fabrycy wyjechał na 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Kierownictwo Redakcji objął zastępca nacz. red. p. Lucjan Horski.

——oOo——

(s) **Osobiste.** K. kanonik Jankowski, proboszcz parafji N. M. P., wyjechał na kilkutygodniowy wypoczynek Ks proboszcz spędzi urlop w Inowrocławiu.

Poseł Jan Konieczko wyjechał na 4 tygodniową kurację do Buska.

——oOo——

DZIECI POLSKIE Z NIEMIEC.

W początkach ub. tygodnia przybyło do Zagłębia dzieci polskie z Niemiec w liczbie 100 i rozjechały się do obozów letnich i na kolonje.

10 dziewczynek przyłączono do obozu letniego sem. naucz. w Dąbrowie w Tymbarku k/Limanowej kier. obozu prof. Głąbówna), 20 dziewczynek na kolonje letnie szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi w Sosnowcu, w Stryszawie pod Kalwarją Zebrzydowską, (kier. kol. prof. Kieślowska), 50 chłopców na obóz nadmorski w Orłowie, sem. naucz. w Sosnowcu, w tem 23 chłopców wyższych klas gimnazjum polskiego w Bytomiu i 27 ze szkół powszechnych ze Śląska Opolskiego (kier obozu dyr. Mazur) i 20 chłopców na kol. letnie w Przewoźniku k/Krynicy, sem. naucz. w Dąbrowie. (kier. prof. Sierko).

——oOo——

Z CZELADZI.

OSKARŻENIE O BIGAMJĘ.

Niejaka Stanisława Ćwiek, mieszkanka Czeladzi, ul. Nowopogońska 17, zameldowała w komisarjacie p. p., że jej mąż Michał ma drugą żonę

Według opowiadania Ćwiekowej **obecny jej mąż ożenił się z nią nic** jej o tem nie mówiąc, iż jego pierwsza żona żyje.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

——:O:——

ZGON SAMOBÓJCY.

Wczoraj donosiliśmy o zamachu samobójczym 26-letniego Korczaka zamieszkałego na Piaskach, który poderżnął sobie gardło brzytwą.

Przewieziony do szpitala w Będzinie Korczak życie zakończył

——oOo——

Z DĄBROWY.

(d) **Ogólne zebranie żydowskiego koła LOPP. w Dąbrowie.** Dziś o godzinie 10 rano w lokalu gminy żydowskiej odbędzie ogólne zebranie nowego żydowskiego koła LOPP. w celu ukonstytuowania się władz tego koła.

Przed rozpoczęciem zebrania insp. Dzioboń wygłosi referat p. t. „Obrona zbiorowa".

Zarząd Stowarzyszenia Spółdzielczego „Kolonja" w Gołonogu zawiadamia swych członków, że w dniu 16 bm. w lokalu Harmonja przy kop. Flora odbędzie się walne sprawozdawcze zebranie o godz. 15-ej w I terminie i o godz. 15.30 w II terminie. Zebranie bez względu na ilość członków będzie prawomocne, Uprasza się pp. członków o punktualne przybycie. Zarząd.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Z życia rezerwistów na Wartach** Koło związku rezerwistów na Wartach mimo, że istnieje zaledwie parę miesięcy, zaczęło jednakże ostatnio ujawniać b. ożywioną działalność. Koło liczy obecnie 660 członków. Z inicjatywy sekretarza zarządu p. S. Kubika powstała przy kole bibljoteka, która narazie liczy około 60 tomów, pochodzących z ofiar członków. Zarząd koła apeluje do swych członków, aby w dalszym ciągu nie szczędzili ofiar na bibljotekę.

We wtorek o godz. 8-ej wieczorem dla członków koła, w lokalu własnym na Wartach zostanie wygłoszony odczyt p. t. „Znaczenie floty dla państwa"

Ciekawy proces przeciwko dyrekcji fabryki gumy w Wolbromiu

Z powództwa b. kierownika wydziału sprzedaży w fabryce gumy w Wolbromiu, p. Pinkusiewicza. sąd grodzki w Wolbromiu będzie rozpatrywał jutro skargę przeciwko dyrekcji o samowolną eksmisję z mieszkania i zamurowanie drzwi, w którym to czasie miało zginąć Pinkusiewiczowi kilkanaście tysięcy złotych. Sprawa budzi wielką sensację.

W sprawie budowy kolei

Bukowno — Szczakowa i osiedla w Bukownie.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W OLKUSZU.

Przedwczoraj, w sali radzieckiej magistratu m. Olkusza odbyła się nadzwyczajne posiedzenie rady, celem udzielenia odpowieednich pełnomocnictw przedstawicielom miasta na konferencje, jakie odbyły się wczoraj w Krakowie i Olkuszu w związku z budową kolei Bukowno - Szczakowa - Jaworzno i sprzedażą parceli pod budowę osiedla robotniczo - urzędniczego w Bukownie.

Rezultat wczorajszej konferencji w Krakowie, na którą wyjechał burmistrz Majewski w sprawie budowy kolei, nie jest w Olkuszu jeszcze znany. Wiadomo jednak, że budowa ma być rozpoczęta w najbliższym czasie, odrazu z obydwuch stron, tj. od Szczakowej i Bukowna W kosztach budowy mają partycypować: ministerjum kolei, kopalnie jaworznickie, spółka akc. „Bedzin - Olkusz" i magistrat m. Olkusza, w formie spółki akcyjnej. Oczywiście najpoważniejszym jest kolej, następnie kopalnie jaworznickie, a najmniejszym magistrat olkuski, który poza terenem i ew. programem, żadnej gotówki dać nie może.

W przeciwieństwie do innych akcjonarjuszów, m. Olkusz najmniej też będzie miało korzyści z wybudowanej kolei. Kopalnie jaworznickie przez powstanie kolei zbliżą się ze zbytem swego węgla do miechowskiego przez Olkusz i zatrudnia bezrobotnych. Spółka „Będzin - Olkusz" zainteresowana jest w budowie przez dostawę piasku na podsadzkę dla kopalń „Hr. Renarda" w Sosnowcu i uzyskaniu jaknajniższej taryfy przewozowej.

Wczorajsza konferencja z udziałem naczelnika wydziału samorządowego dr. Serafina z Kielc w sprawie zwolnienia hipotecznego tej części lasu jaka przeznaczona jest do sprzedaży i urządzenia osiedla w Bukownie, dała wyniki pomyślne: właśc. grunt. tabelowych będący jednocześnie właśc. lasów, załatwili formalności prawne, co do sprzedaży do 1000 ha lasu przez magistrat z zastrzeżeniem, aby część tej sumy była przeznaczona na dobre połączenie osiedla z Olkuszem, a resztę na oddłużenie miasta.

Według projektu, do sprzedaży przeznaczone będzie około 750 ha lasu, gdyż około 200 ha pozostanie pod drogi, ulice, place, boiska itp. (cena mtr. kw. co podawaliśmy już, wyniesie 25 gr. plus wartość drzewa).

Poważniejsze roboty na osiedlu, sporządzenie planów itp. rozpoczęte zostaną niezwłocznie po otrzymaniu przyobiecanej sumy zł. 120 tys. z funduszu pracy.

Pozatem rada na posiedzeniu nadzwyczajnem załatwiła niektóre sprawy mniejszego znaczenia.

Grunt pozycja

Poglądowy wykład o sztuce leżenia

Człowiek praktyczny, kiedy mu coś dolega, nie udaje się po poradę do adwokata ani doktora, tylko poprostu idzie do knajpy. W knajpie bowiem, przy kieliszku najłatwiej znaleźć dobrego doradcę.

Tak też zrobił p. Jan Kowalik, który od dłuższego czasu cierpiał na bezsenność. Poszedł na wódkę i przy bufecie zawarł znajomość z p. Karolem Dankiewiczem któremu opowiedzia o swych cierpieniach

— Wiesz pan, dlaczego pan nie może spać? — oświadczył po wysłuchaniu opowiadania p. K. — Bo pan na pewno źle się w łóżku układa.

— Jakto źle?

— Uważa pan, grunt w łóżku to pozycja. Jak się człowiek dobrze ułoży, to dobrze śpi. Różne są pozycje i każdy człowiek musi sobie odpowiednią dobrać.

— Niektórzy śpią na brzuchu, czyli t. zw. „rybką". Niektórzy na grzbiecie czyli „trupkiem", niektórzy na boku...

— A jaka pozycja jest najlepsza?

— Najlepsza — na trzy ćwierci Czyli, że niezupełnie na boku i nie zupełnie na grzbiecie. Pośrodku.

Także samo o rękach i o nogach trzeba pamiętać. Grunt rąk pod kołdrą nie trzymać, bo się panu kobiety będą śniły a, kobiety we śnie są niezdrowe. Nóg także samo do kupy nie trzymać, tylko rozsunięte żeby powietrze miało którędy przejść.

P. Kowalik słuchał tego wykładu z zachwytem.

— A jak pan uważasz — spytał — która pozycja będzie dla mnie najodpowiedniejsza?

— To można tylko na miejscu zbadać, czyli w łóżku. Łóżko w tem wypadku też ma duże znaczenie. Chcesz pan, to wstąpię do pana i pana ułożę.

P. Kowalik przyjął tę propozycję z radością. Poszedł z p. D. do domu, położył się do łóżka, a p. Dankiewicz przez pół godziny dobierał mu odpowiednią pozycję i układał do snu.

Po wyjściu gościa p. K. leżał nie ruszając się we wskazanej pozycji, czekając na zbawienny sen. Ale minęły godziny, a sen nie przychodził... Wreszcie zniecierpliwiony pan K. wstał , żeby zobaczyć, która godzina i z przerażeniem stwierdził brak zegarka oraz innych rzeczy.

Zaraz nazajutrz ropoczął poszukiwania za szlachetnym doradcą. Znalazł go i postarał się dla niego w sądzie grodzkim o 3 miesiące więzienia.

(z) **Obozy letnie P. W. i W. F.** Powiatowy komitet PW. i WF. wysłał w dniu wczorajszym 85 członków pw. i Wf. na obozy letnie do Hermanowic.

Jednocześnie w dniu wczorajszym rozpoczęły się obozy letnie pw. i wf. na Centorji. Na obozy w Centorji wymaszerowało 100 członków pw. i wf. Obozy trwać będą 2 tygodnie

(z) **P. Adolf Józef przeciwko p. Stefanowi Straszakowi.** W związku z naszą wczorajszą notatką zjawił się wczoraj w naszej redakcji w Zawierciu p. Adolf Józef, zam. w Zawierciu przy ul. Piłsudskiego 37 i przedstawił nam wyrok sądowy, z którego wynika że p. Stefan Straszak wyrokiem sądu grodzkiego w Zawierciu z dnia 27 lutego rb., a zatwierdzonym przez sąd okręgowy w Sosnowcu w dniu 26 czerwca rb. został skazany na 40 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na tydzień aresztu, oraz 4 złote opłaty sądowej za obydwie instancje i obciążony został kosztami postępowania w sprawie w obydwuch instancjach za obraze godności osobistej p. A. Józefa 4417

Z OLKUSZA.

KRWAWA BÓJKA CHŁOPÓW O PASTWISKO WE WŁOSZCZOWSKIEM.

Onegdaj na drodze około wsi Drużykowe, gm. Moskarzew, pow. włoszczowskiego, na tle sporu o granicę pastwiska wynikła krwawa bójka pomiędzy Wojciechem Janasem i jego dwoma synami z jednej strony, a Janem Hałatem i trzema jego synami z drugiej strony.

W wyniku zażartej bójki na drągi i kłonice zabity został Wojciech Janas, zaś Hałat został ciężko ranny i w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Zawierciu

Synów zabitego Janasa oraz synów ciężko poranionego Hałata policja aresztowała i przekazała ich do dyspozycji władz sądowych.

——oOo——

(ol) **Kurator szkół powszechnych z Krakowa w Olkuszu.** W dniu wczorajszym w przejeździe z Krakowa do szkoły rolniczej w Trzyciążu, bawił w Olkuszu p. Nowicki, kurator szkolny z Krakowa. Kurator Nowicki był obecny na wykładach na kursie programowo ustrojowym dla nauczycielstwa szkół powszechnych z pow. Olkuskiego i miechowskiego. Drugi turnus tego kursu kończy się 15 bm.

Wykładowcami na kursie są: inspektor szkolny Niżyński z Olkusza i nauczyciel Chyży z Kielc.

(ol) Na „Jamboree" do Gödölö wyjadą z Olkusza: kapelan harcerstwa ks. dr. J. Piskorz, komendant drużyn St. Kaczmarczyk i prof. A. Wiatrowski.

(ol) Na obozy letnie do Hermanowic wyjechała w dniu wczorajszym z Olkusza druga partja w liczbie 60 osób Jest to drugi turnus, składający się ze „Strzelca" olkuskiego, pilickiego, skalskiego, gorenickiego, gubełkiego i żarnowieckiego.

Trzeci turnus wyjedzie w dn. 27 bm. Obozy trwają po 2—3 tyg. Na obozach w Hermanowicach jest również komendant pow. pw. i wf. kpt. Zwarycz.

——:O:——

Dwoje dzieci spaliło się żywcem.

Groźny pożar we włoszczowskiem.

Onegdajszej nocy w Kuźnicy Grodziskiej, pow. włoszczowskiego, z nieustalonej narazie przyczyny w zagrodzie Stanisława Więcka wybuchł pożar, który następnie przeniósł się na sąsiednie zabudowania Franciszka Biernackiego, niszcząc ogółem 10 budynków gospodarskich w tem 2 domy mieszkalne.

W czasie pożaru spalił się żywcem dwuletni syn Więcka Stanisław i 3-letnia Kazimiera Cisowska.

Ponadto w czasie pożaru uległi ciężkiemu poparzeniu Stanisław Więcek, lat 28 i żona jego Władysława, lat 21, których w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Jak rabin-cudotwórca z Bełżca jechał z rodziną na kurację

Dlaczego szanowny reb Aron nie umie mówić po polsku, a jego piękna siostrzenica dostała po buzi...

Od kilku już dni krążyła wśród żydów całej Małopolski wschodniej kolportowana z ust do ust wiadomość, że słynny cadyk, reb Aron Rokasch z Bełżca przejeżdżać będzie w czwartek późnym wieczorem przez Lwów udając się na 3-tygodniową kurację do Tatarowa pod Jaremczem.

Reb Aron Rokasch uchodzi w świecie chasydzkim za cudotwórcę, nie mającego sobie równego na całej kuli ziemskiej.

Nic więc dziwnego iż już na kilka godzin przed przybyciem pociągu z Bełżca, olbrzymi dworzec Główny we Lwowie zaroił się nieprzeliczonym tłumem ludzi, ba! nawet plac przed dworcem wypełnił się całkowicie zwartą masą ludzką W tłumie przeważały kobiety i dzieci. dużo też było kalek, gdyż wśród chasydów panuje wiara, że jedno dotknięcie ręki cadyka - cudotwórcy, a nawet tylko spojrzenie jego oczu uzdrawia z każdej niemocy.

Sprytniejsi wyznawcy reb Rokascha, wiedząc, że pociąg przed dotarciem do dworca Głównego przejeżdżać musi przez dworzec Lwów-Podzamcze, udali się tam zawczasu i mimo wysiłków policji i służby kolejowej, dosłownie oblepili swemi ciałami wszystkie wagony pociągu, śpiewając pieśni na cześć cudotwórcy.

Z kilkunastominutowem opóźnieniem stanał pociąg na dworcu Głównym, witany entuzjastycznie przez kilkutysięczny tłum Powstał krzyk i natłok niesłychany. Wszyscy cisnęli się do wagonu zajmowanego przez cadyka, aby choć ucałować ściany wagonu lub stopnie

Policja, nie mogąc uporać się z tłumem, zaapelowała do pomocy „żandarmów" cadyka, kilku tęgich żydów uzbrojonych w grube, sękate laski, któremi poczęli bez ceremonji walić po głowach cisnacych się ludzi. I to jednak nie pomogło, musiano więc wagony, wiozące cadyka i jego świtę, odczepić od pociągu i odprowadzić daleko za dworzec.

Tam dopiero cadyk odetchnął nieco i nawet przyjął w swem przedziale 3-ciej klasy kilku dziennikarzy.

Reb Rokasch nie włada językiem polskim, za pośrednictwem więc swego sekretarza — adjutanta wyraził wobec przedstawicieli prasy słowa podzięki dla Polski za to, że udzieliła serdecznej gościny żydom wygnanym z Niemiec.

Gdy jeden z funkcjonarjuszów policji zwrócił się do cadyka z prośbą o ofiarowanie mu jakiejś monety „na szczęście", cudotwórca dobył skórzaną portmonetkę i otwartą podał swemu sekretarzowi, ten zaś wybrał 5-cio groszówkę i wręczył ją proszącemu. Pośrednictwo sekretarza było w tym wypadku konieczne. cudotwórca bowiem... nie zna się zupełnie na wartości pieniędzy i mógłby okazać się zbyt szczodry.

Osobny wagon zajmowała żona reb Rokascha z młodziutką siostrzenicą i kilku damami dworu.

Na drzwiach przedziału widniał napis: „Mężczyznom wstęp wzbroniony", poniżej zaś karteczka ze słowami: „W każdym razie. na wypadek ścisku, nie dotykać kobiet!".

To srogie zastrzeżenie uniemożliwiło dziennikarzom zbliżenie się do pani rabinowej, przez drzwi jedynie dostrzegli siostrzenicę jej. śliczną młodziutką blondynkę, która na widok obcych mężczyzn szybko sięgnęła do torebki ręcznej po szminkę do ust, za co od jednej z dam dworu otrzymała siarczysty policzek.

Po dłuższym postoju na dworcu lwowskim pociąg ruszył w dalszą drogę z powybijanemi szybami we wszystkich oknach wagonu zajmowanego przez świtę cadyka Szczątki szkła rozchwytane zostały przez tłum na pamiątkę, a raczej jako amulety, chroniące przed wszelkiem złem.

Dwa napady rabunkowe w kieleckiem.

Onegdaj w lesie Boguckim pod Grochowiskami, pow. pińczowskiego, uzbrojeni bandyci dokonali zuchwałego napadu rabunkowego na Michała Raka — mieszkańca wsi Mierzęcin, gm. Busko.

Bandyci zauważywszy swą ofiarę zaszyli się w gęste krzaki, poczem znienacka napadli na przechodzącego Raka, okręcili mu głowę paltem, powalili go na ziemię i skrępowali paskiem, rabując mu przytem 25 zł. gotówką. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli w las.

Podobny napad rabunkowy miał miejsce w pow. miechowskim. W odległości 1 klm. od stacji kolejowej w Kozłowie w kierunku wsi Karczowice, pow. miechowskiego 2-ch bandytów napadło na Moszka Gołdfrainda, któremu bandyci po zarzuceniu kurtki na głowę zrabowali 320 zł., poczem zbiegli.

——oOo——

Ofiary

OFIARY NA FUNDUSZ ODNOWIENIA KOŚCIOŁA WNIEB. N. M. P. W SOSNOWCU.

Na fundusz odnowienia kościoła parafjalnego w Sosnowcu złożono następujące ofiary: adw. W. Kozielski zł. 10, dyr. . Urbanowski zł. 10, Bezimiennie zł. 5, dyr. J. Hackenberg zł. 20. dr. K. Zahorski zł. 50, p. Gołembiowski zł. 5, bank Polski zł. 100, dyr. W Kornecki (co miesiąc) zł. 10, p. Lipski zł 10 p. A. Wróblewski (co miesiąc) zł. 2[illegible], P. Kucharski (co miesiąc) zł. 10, dyr St Kraupe zł. 100, p. Kędzierski, kier. szkoły (co miesiąc) zł. 10, ks. kan. T. Jankowsk (co miesiąc) zł. 20, inż. J Bauerertz zł. 100, p. Magdalena Hałat zł. 5 p. Ludwika Małolepsza zł. 20, bezimiennie zł. 10, p. W. Wojtyra, zaw. stacji zebrane na listę wśród pracowników kolejowych zł. 100.50. Razem zł. 615.50.

——:O:——

CZY WIECIE, ŻE....

— Nowy rekord szybkości na kolejach żelaznych ustalił pociąg pośpieszny na linji Monachium — Stuttgart, który przebiega przes rzeń 240 klm. w jedną godzinę 40 m. czyli [illegible] godzinę.

— Ku upamiętnieniu wybudowania w r. 1825 — 27 pierwszej linji kolejowej w Europie, na dystansie Budziszyn— Linz w Austrji, wzniesiono pomnik w Oberhaid.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 130

— O tak, bardzo niegodziwe! Ale to, czego one mnie nie powiedziały, z pewnością ty mi powiesz. Jaki był powód, czy też pretekst oddalenia ciebie??

— Ty, Raulu.

— Ja? — powtórzył Raul.

— Tak jest, oskarżono ciebie. stanęłam w twojej obronie, z początku nieśmiało, obelgi zdwoiły się tak podłe, tak wstrętne, że gniew opanował mnie. Niedolna powstrzymać się, zakazałam tym paniom lżyć ciebie w mojej obecności. „Dlaczego bierzesz jego stronę? zawołała margrabina. Odpowiedziałam: Dlatego, że go kocham. Te nierozsądne słowa wzbudziły myśl w tych kobietach, że kiedyś się zdawał pogardzać panną de Brennes, było to dlatego, żeś mnie kochał. Można sobie wyobrazić, jaki huragan gniewu spadł na moją głowę. Żadnej obelgi nie oszczędzono mi... Traktowano mnie jak ostatnią kobietę i wypędzono haniebnie.

— Gabrjelo... droga Gabrjelo... przezemnie łzy wylewałaś, przezemnie cierpiałaś!

— Tak, cierpiałam bardzo... Bóg mi świadkiem, że wierzyłam w ciebie, lecz rozpacz ogarniała moje serce.

— Zapomnij o tem wszystkiem, moja ukochana. Po dniach próby zawitają dni szczęścia. Widzisz, że Bóg się nami opiekuje, ponieważ znowu jesteśmy złączeni! Opatrzność przywiodła cię do tego domu

— Wolałabym nigdy tu nie wchodzić — szepnęła Gabrjela z drżeniem.

Raul zbladł.

— Dlaczego? — zapytał.

Gabrjela wahała się.

— Dlaczego? — zapytał młody człowiek. — Czy znieważają mnie tu, tak jak u pani de Brennes?

— O! co do tego to nie, przysięgam! Nigdy o tobie przy mnie nie mówiono.

— Dlaczegóż więc żałujesz, że jesteś w domu mojej ciotki?

Obawiam się — wyszeptała Gabrjela, spuszczając oczy — że zrodziłam mimowoli w sercu twego kuzyna uczucie, którego podzielić nie mogę.

— Że Filip nie mógł patrzeć na ciebie i nie kochać, to rozumiem — odrzekł Raul. — Nie trzeba go za to ganić, ale żałować. Filip jest przyzwoitym człowiekiem, wystarczy powiedzieć mu, że twoje serce nie jest wolne, a z pewnością nie będziesz miała potrzeby obawiać się jego nagabywań.

— Tak sądzisz, Raulu?

— Więcej aniżeli sądzę, jestem tego pewny, zresztą nie mogę mu brać za złe, żeś mu się podobała. Wszak ma oczy i serce, tak jak i ja. Lecz powtarzam ci. że on jest uczciwym człowiekiem... Powiem mu, że kocham cię, że cię uwielbiam że pragnę dać ci moje nazwisko, a rzęcę, że nakaże milczenie swemu sercu...

— Nie, nie, Raulu, nic mu o tem nie mów... — zawołała młoda dziewczyna z przerażeniem.

— Dlaczegóż nie mam mu mówić?

— Zdaje mi się, że to zwierzenie przyniosły nam nieszczęście... Pomyśl tylko Raulu! po podobnem wyznaniu czyż ciotka twoja nie wypędziłaby mnie, tak jak pani de Brennes.

— Byłoby to ohydne, ale na szczęście jest to niemożliwe.

— Przypuśćmy jednak, że tak będzie... Cóż się wtedy ze mną stanie? Znalazłam to miejsce, wychodząc od margrabiny. lecz któż może zaręczyć, czy wychodząc stąd, znajdę inne...

— A czyż mnie tu niema, Gabrjelo?

— I cóżbyś uczynił, Raulu, cożbyś mógł uczynić.

— Jesteś moją narzeczoną wobec Boga i będziesz moją żoną... niewątpliwie mam prawo, zanim się pobierzemy myśleć o wszystkich twoich potrzebach, a ty Gabrjelo z twojej strony nie masz prawa mi odmówić...

— A jednak odmówiłabym mój przyjacielu, odmówiłabym stanowczo... W dniu, w którym nosić będę twoje nazwisko, chcę mieć prawo chodzić z podniesioną głową, tak, ażeby nawet najdrobniejsze podejrzenie nie mogło mnie dotknąć, ani wywołać rumieńca na twarz mą — zresztą czy dzień ten nadejdzie kiedykolwiek.

— Gabrjelo, Gabrjelo, ty wątpisz o mnie!

— Nie, nie wątpię, prędzej lym o sobie wątpiła... Ale obawiam się.

— Czego?

— Przyszłości!

— Cóż w niej widzisz tak przerażającego?

— O Raulu, nie jesteś wolny, tylko za kaucją, jak mi powiedziałeś.

— Tak jest, i będę stawiony przed sądem przysięgłych, ale zostanę uniewinniony, z tryumfem. a tem samem przywrócony do czci w oczach całego świata.

d. n. n.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Strzelec (Kielce) — Unja (Sosnowiec) 0:2 (0:1).

SŁABA GRA GOSPODARZY.

Wczorajszy mecz o mistrzostwo o kręgu rozegrany między klubem sportowym „Strzelec“ (Kielce), a so snowiecką „Unją“, ściągnął na boisko Unji w Sosnowcu około 2 tysięcy widzów.

Mecz nie należał do ciekawych i jeżeli Unja w dniu dzisiejszym rozgrywki z R.K.S. sem wykaże po ziom gry dnia wczorajszego, to jej mistrzostwo okręgu stanie pod wiel kim znakiem zapytania.

W pierwszej połowie atak Unji nie rozwija żadnej gry, a strzelony przez Sobieharda goal nie może za dowolić nikogo. Jedyny w tej części gry ładny strzał Lembergera przytomnie broni bramkarz KS. Strzelec. Strzały Gwoździa także są bezowocne. Do połowy 1:0 dla Unji.

W drugiej połowie Unja ma więcej z gry, a pod koniec nawet wybitną przewagę. Drugi goal, strzelony przez Muszyńskiego w 32 minucie wznosi do gry pewne ożywienie, jednakże niedyspozycja strzałowa ataku Unji wyniku dnia nie podwyższa.

W drużynie „Strzelca“ wyróżnił się środkowy pomocnik, który był duszą drużyny Ofiarna i celowa jego gra zasługuje na uznanie. O drużynie Unji nie wiele da się powiedzieć, bowiem poza obroną, a częściowo i pomocą reszta graczy była beznadziejna.

Mamy nadzieję, że dnia dzisiejszego Unja zrehabilituje się za grę wczorajszą i nie da powodu, by sympatycy Unji w czasie gry darzyli sympatją drużynę obcą. A tak było na wczorajszym meczu ze Strzelcem.

———)O(———

Nowy system rozgrywek o wejście do ligi

W połowie lipca ukończone będą we wszystkich okręgach mistrzostwa piłkarskie klasy A. i jeszcze w bieżącym miesiącu odbędą się pierwsze spotkania o wejście do ligi.

Podział poszczególnych okręgów nie ulegnie prawdopodobnie zmianom i wszystko odbywać się będzie według starego systemu.

Jedyną inowacją jakie wprowadza w roku bieżącym PZPN będą dwa mecze kwalifikacyjne między wicemistrzem Polski a klubem zajmującym przedostatnie miejsce w tabeli ligowej.

Musimy na tem miejscu przypomnieć, że w myśl uchwały walnego zebrania ligi i PZPN-u w roku bieżącym spaść może do klasy A nie jeden lecz dwa kluby, a odbywać się to będzie w następujący sposób: Bezapelacyjnie spada do klasy A klub zajmujący ostatnie miejsce w tabeli ligowej.

Na jego miejsce wchodzi natomiast do ligi mistrz klubów A klasowych.

O miejsce w lidze może się również ubiegać wicemistrz Polski klubów A klasowych, który rozegrać musi dwa spotkania kwalifikacyjne z klubem, zajmującym przedostatnie miejsce w tabeli ligowej. Inowacja ta przyczyni się niewątpliwie do większego zainteresowania spotkaniami o wejście do ligi.

Sen kwiatów

Dziwy królestwa roślin

Na wystawie w Chicago jeden z botaników demonstruje publiczności sen i czuwanie kwiatów. Profesor ten posługuje się specjalnym zegarem. Większość kwiatów ma bardzo długi „dzień roboczy“ gdyż kielichy ich ślnią przepychem barw od wschodu słońca do godz. 7 wieczorem, t. j. do samego zachodu.

Są jednak kwiaty, które potrzebują dłuższego wypoczynku Rozchylają się one tylko na parę godzin rano. Inne znów kwiaty otwierają się tylko na godzinę podczas najsilniejszej operacji słońca i zaraz stulają się znowu.

Trójkolorowy powój ogrodowy np. rozchyla swe barwne kielichy tylko w godzinach przedpołudniowych. Drobniutki biały storczyk leśny budzi się i pachnie najsilniej wieczorem o zmierzchu. Wśród kwiatów trafiają się też lunatycy, którzy budzą się dopiero o zachodzie słońca. Do nich to należy sławny kaktus „grandiflorus“. Jego wielkie kwiaty o zapachu migdałów otwierają się dopiero o zachodzie słońca i kwitną do północy. Ten zwyczaj sprawił, że ta wspaniała podzwrotnikowa roślina otrzymała nazwę „królowej nocy“. Rzecz prosta stanowi ona rzadki wyjątek kwietnej rodziny.

Prawo, które rządzi jej życiem, jest dotychczas tajemnicą dla uczonych. Większość roślin odznacza się bowiem wrażliwością na słońce, na światło. Czyniono nawet doświadczenie ze światłem sztucznem. Okazało się, że przy odpowiedniem naświetlaniu można zmieniać dowolnie czas trwania snu kwiatów.

Kwiaty, które otwierają się z reguły w południe, można też zmusić do rozchylenia kielichów o północy, o ile tylko naświetli się je dość silnie.

U niektórych specjalnie wrażliwych roślin, np. u mimozy, możemy obserwować zjawisko, że kwiatki zasypiają natychmiast, gdy tylko słońce skryje się za chmurę. U wielu roślin łodyżki wykonywują również pewne ruchy przy zasypianiu Mianowicie kulą się i zwijają, a przy otwieraniu się kwiatów, naodwrót wprostowują się i wyprężają. Najwyraźniej występuje to zjawisko u wielkiego słonecznika.

Większość płatków przybiera podczas snu to samo położenie które zajmowały, gdy kwiat był w pączku. Warto przyjrzeć się kiedyś płatkom akcji podczas zmierzchu. Większość ich zwisa pionowo i stula się Łatwo też obejrzeć układanie się kwiatów do snu na łące, gdzie rośnie dużo lwiej paszczy. W przeciągu pół godziny wygląd łąki zmienia się całkowicie: żółte korony stulają się i zakrywają zielonemi listkami.

Skrócone ciągnienie V-ej klasy obecnej loterji

wstępem do zasadniczej reformy.

Gra loteryjna, która dzięki klasycznej formie ujmowania wzajemnego zakładu, zasługuje słusznie na miano królowej gier, przeżywa wraz z całym otaczającym nas życiem głęboką rewolucję, wynikającą z zasadniczej zmiany tempa, w jakim poszedł świat w latach ostatnich. Uznając niewzruszalność zasad, na których Loterja Klasowa została oparta i dzięki którym stała się najpopularniejszą, błędem byłoby utrzymanie niektórych skostniałych form zewnętrznych, niezgodnych z duchem czasu.

W myśl tych zasad reforma opracowana w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej poszła w dwuch kierunkach: skrócenia czasu rozgrywki, oraz ussprawnienia administracji. Jak to już zaznaczył Dyrektor Loterji Państwowej w swoim wywiadzie, udzielonym prasie, skrócenie w V-ej Klasie obecnej 27 Loterji ciągnienia do 15 dni zamiast 27-miu, z zachowaniem całkowitej ilości i jakości wygranych, jest posunięciem dążącem do usprawnienia administracji

Nie jest to jednak celem reformy a jedynie środkiem do dalszych usprawnień. Dążenia reformy idą w kierunku przeprowadzenia tych samych skróceń i usprawnień w całym systemie loterji.

Nie należy jednak niedoceniać zastosowanego skrótu ciągnienia V-ej klasy, który daje graczom wielkie korzyści, skracając o cały miesiąc okres wyczekiwania na wypłatę wygranych.

Podkreślić tu należy z całym naciskiem, że Generalna Dyrekcja, uwzględniając intencje i dążenia graczy, bierze na siebie ciężki bardzo obowiązek sprawnego zrealizowania, w skróconym o 1 miesiąc terminie tych samych wyznaczonych w planie gry 45326 wygranych i 1200 wygranych pocieszenia.

Km. 663 i 225/33.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej I-go rewiru Stefan Alchimowicz, zamieszkały w Dąbrowie Górniczej, przy ul. Narutowicza 23, na mocy przep. art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że

1) w dniu 13 lipca 1933 r. o godzinie 13-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Niemcach, w sklepie, vis a vis Warszawskiego T-wa, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego towarów, składających się: z mąki, zboża, papierosów, tytoniu i mydła, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.385 gr. 45 na zaspokojenie wierzytelności Szymona Szpringera.

2) w dniu 15 lipca 1933 r. o godzinie 10-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Dąbrowie Górniczej, przy ulicy Narutowicza 43 odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, składających się z mebli domowych, oszacowanych na łączną sumę 4.740 zł. na zaspokojenie wierzytelności Adeli i Antoniego małż. Soleckich.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanymi wyżej adresami w dniu licytacji.

Dąbrowa - Górnicza, dnia 6 lipca 1933 r.

Komornik Sądowy:
w. z. BRONISŁAW KRAUZE.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

CZELADŹ. Przyjmuje dyplomowana instruktorka do nauki kroju, szycia i modelowania systemem rysunkowym opatentowanemi szablonami „Patron Expres" profesora Lewańskiego Informację Węgroda 31 Sapińska.

BEZPŁATNIE wyuczam kroju, szycia, modelowania najnowszym systemem prof. Lewańskiego. Panie umiejące szyć przyspasabiam na instruktorki. Dąbrowa, Legjonów 141. Zapisy do 15 lipca Jaśkowa.

POSADY i PRACE

ENERGICZNE I INTELIGENTNE OSOBY.
Zapewniony byt do 1000 zł. miesięcznie. Informacji udziela T-wo Bankowe w Grodnie przy ul. Hoovera 9

DAM 100 zł. i więcej za wyrobienie mi stałej pracy umysłowej za minimalnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do administracji Expresu Zagłębia w Będzinie pod „Praktykant biurowy". Adres petenta w filji.

POTRZEBNA zaraz uczciwa dziewczyna znająca się na gotowaniu Wiadomość „Expres Zagłębia" w Dąbrowie.

PRZYJMĘ ucznia do zakładu fryzjerskiego z dobrej rodziny może być z utrzymaniem. Sosnowiec, Piłsudskiego 70 Chmielarski.

POTRZEBNA sklepowa ładna korpulentna do lat 30 kaucja 2000 małżeństwo nie wykluczone. Oferty Expres, Sosnowiec pod „kawaler".

WDOWA w średniem wieku, uczciwa pracowita, poszukuje pracy w charakterze gospodyni do samotnego Pana, lub do małżeństwa bezdzietnego

DO Pralni „Hygiena" A. Macugowej. Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz. Sosnowiec. Piłsudskiego 30.

POTRZEBNA dziewczyna do handlu kaucja 200 zł. Wiadomość w administracji.

PANOWIE i Panie bez pracy inteligenni, otrzymać mogą dobre, płatne zajęcie. Zarobek 15 — 20 dziennie dla zdolnych, awans i stała pensja. Zgłoszenia osobiste w poniedziałek od godz. 10 — 12 i 3 — 5 Sosnowiec, ul Dekierta 4 parter lewo.

POTRZEBNA bufetowa lub kelnerka za kaucją do 200 zł. Wadomość w administracji.

PODRÓŻUJĄCY znajdzie posadę. Oferty składać do administracji „Expresu" pod „Energiczny".

POTRZEBNA panienka do szycia Wiadomość: Administracja.

LOKALE

MIESZKANIE komfortowe wśród mieściu zaraz do wynajęcia Telefon 7—55.

W śródmieściu pokój z przedpokojem do wynajęcia Piłsudskiego 14a parter

ODSTĄPIĘ zaraz 3 pokoje, kuchnia lub każdy pokój oddzielnie z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami, telefonem. Wiadomość, filja Będzin

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Wiadomość: Sosnowiec, Tylna 24.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane, grube, I-go gatunku, wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA", Czeladź ul. Milowicka, telefon 20.

WAPNO STANIAŁO w kawałkach i lasowane. Józef Palusiński. Sosnowiec-Środula tel. 12-67.

DO sprzedania samochód półciężarowy czwórka po remoncie w Porabce dom Kokota.

ZŁOTE, srebrne zegarki damskie, męskie na raty. Po szczegóły adresować: Sobierajski, Sosnowiec, Batorego 11.

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Sosnowiec, Lipowa 16.

TANIO sprzedam dużą szafę łóżka z szafeczkami dębowe, otomanę, stół, cztery krzesła. Dwór Renard Zamkowa 14.

SPRZEDAM 2 sieczkarnie motorowe w dobrym stanie i motor siły 2 i pół konia bardzo tanio. Stefan Zarębski Walcownia „Renard" 24.

OKNA skrzynkowe b. tanio do sprzedania oglądać Legjonów 16 Zarzecki.

SPRZEDAM nowy rower wyścigowy A. Szewczyk. Niwka, ul. Robotnicza 3.

KINO EDEN SOSNOWIEC Deblińska 4 tel. 10-95.

Dziś i dni następne 2 najnowsze filmy produkcji 1933-34
I film wytw. „Paramount" p.t:

Demon wielkiego miasta

II film wytw. „Metro Goldwyn" p. t.:

Ich dole i niedole

z Flipem i Flapem

Zwracamy uwagę, iż mimo podwójnego progr. obydwa filmy są pierwszorzędne

Poranek w Kinie Eden. W dniu dzisiejszym kino Eden urządza poranek o godz. 11 p. popoł. na którym wyświetlany będzie arcywesoły film p. t. **„Ich dole i niedole"** z Flipem i Flapem. Ceny miejsc od 25 groszy.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś podwójny program!

I **Żółta kontrabanda**

Sensacyjny dramat. — W roli głównej Leo Maloney.

II **DJABEŁ**

Z ROD — LA — ROQVE w roli tytułowej.

Ceny miejsc od 25 groszy

Kino-Teatr PALACE

Od piątku 7 do niedzieli 9 lipca włącznie
Podwójny program!

SENORITA

(CÓRKA ZORRY)

W roli głównej: **Bebe Daniels** która przewyższa znanego Dauglasa Fairbanksa

NADPROGRAM: BEZIMIENNI BOHATEROWIE.

Uwaga! W sezonie letnim sprzedawane będą w dnie powszednie do godz. 6.30 a w niedzielę i święta do godziny 5-ej **bilety po 25 groszy**

SPRZEDAM 3 morgi i 60 prętów ziemi i do tego serwitut, ogółem 4 morgi, nadające się na 4 place pod domy. Cena 10.500 złotych. Klimontów, ul Klimontowska nr. 66.

HARMONJA stoliczkowa do sprzedania za 150 zł. Dąbrowa, Reymonta 47. St. Derenko.

Otomanę

Dywanową bardzo tanio sprzedam. Tapczany, materace, kozetki po niskich cenach. Sosnowiec, 1 Maja 14.

HUŚTAWKI wywrotki sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec, Kordonowa 4. Białas Adam.

MASZYNĘ do pisania sprzedam tanio. Sosnowiec, Ludwika 2. Górnicki.

SKLEP z towarem do sprzedania punkt bardzo dobry. Sosnowiec. Wiadomość w administracji.

KUPIĘ dom blisko śródmieścia w cenie około 10.000 zł. za gotówkę. Zgłoszenia do administracji pod „Dom".

POWÓZ parokonny na gumach do sprzedania. Wiadomość: Wiejska 30.

MASZYNĘ do pisania Royal tanio sprzedam. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

SPRZEDAM tanio 2 rowery męski i damski oraz harmonję warszawską 12 basów platy mosiężne basy chromatyczne. Sosnowiec, Deblińska 8. Bergała.

SPRZEDAM tanio gramofon tubowy i rower. Staszyca 22 m. 4.

Parcele budowlane

w Mysłowicach w bardzo korzystnem miejscu w odległości 300 m. b. od stacji kolejowej na przeciwko Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego położona przy ul. Prymasa Hlonda po cenach przystępnych w dowolnej ilości zaraz do nabycia. Pozatem sprzedaje pierwszorzędną cegłę maszynową własnego wyrobu. Zgłoszenia proszę kierować: Alojzy Golasowski, budowniczy— ul. Krakowska 12 w Mysłowicach

SPRZEDAM samochód półciężarowy „Chevrolet" na chodzie. Wiadomość administracja. Sosnowiec.

SKLEP spożywczy z mieszkaniem do sprzedania. punkt bardzo dobry. Sosnowiec. Ciepła 9.

DO sprzedania 8 mórg ziemi z obsiewem, wieś Chruszczogród gmina Rokitno Szlacheckie Łazy Jan Gajdas.

KUPIĘ okazyjnie stolik od maszyny krawieckiej z urządzeniem Zgłoszenia do administracji „Expresu".

SEZONOWA tania wysprzedaż gorsetów i staniczków „Rozalja". Sosnowiec Deblińska 11.

KAŻDY może łatwo pozbyć się piegów plam i wągrów tylko za zł. 1.50. Najlepszy gwarantowany krem nabyć można wyłącznie w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34. Polecam również wszelkie artykuły perfumeryjne, kosmetyczne i apteczne po cenach bardzo niskich.

SPRZEDAM dom nowy na Jęzorze, zamienię na grunt. Wiadomość: Rosół. Sosnowiec, Dębowa 41.

SPRZEDAM harmonje stoliczkową odpowiednią 300 złotych. Sosnowiec Sielecka 15 Kopeć.

OKAZJA dla pp. Piekarzy! Sprzedam tanio urządzenie z piekarni i ze sklepem. Leopold Suwała, Dąbrowa, Dąbrowskiego 18.

MASZYNA „Singera" damska i krawiecka bębenkową sprzedam. Wiadomość u dozorcy. Sosnowiec, Sienkiewicza 6.

KAFLE wyborowe, płytki ścienne białe, cegły ogniotrwałe, dykty, forniery, tregry, żelazo sztabowe, drut kolczasty, koks, wapno gaszone. Sprzedaje po cenach konkurencyjnych Jakób Zajdler, Sosnowiec, Stara 4. (Stary — Sosnowiec).

WYJEŻDŻAJĄC sprzedam tanio piwiarnię, bilard, oraz urządzenie sklepowe. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

Ada

mydło do prania i mycia wydajne, delikatne silnie pieniące się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie Fabrycznym **ADA**, Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30.

DOM nowy sprzedam tanio częściowo wykończony w dobrym punkcie, 12 ubikacji w tem 2 sklepy. Dochodu obecnie 100 złotych miesięcznie. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

HARMONJĘ stoliczkową czarną „Kupisa" oraz korpusy sprzedam okazyjnie. Tomasz Zygiert, Golonóg. Podlesie

SPRZEDAM plac przy ulicy Jastrzębiej na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Jastrzębia 4.

HARMONJE stolikowa firmową sprzedam. Będzin, Ksawera, Graniczna 23. Łopanewski.

SPRZEDAM dom, kuchnia z pokojem na Środuli, Sosnowiec, ul. Krasińskiego 13.

HARMONJE stoliczkowe, biało akordjony, skrzypce, fisharmonja koncertowa aparat fotograficzny tanio. Sosnowiec 1 Maja 13. Rutkowski.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową, czółenkowa 50 złotych dobrze szyjącą. Jęzór obok Niwki, Cebrat.

SPRZEDAM dwa rowerki dziecinne łańcuszkowe tanio. Sosnowiec, Kamienna 10. Piechowicz.

APARAT fotograficzny 9×12 sprzedam lub zamienię na rower Sosnowiec, Wiejska 4.

PARCELE po 25, 30 i 40 prętów przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu. Wiadomość: Piłsudskiego 4. m. 3.

Kafle

białe, kolorowe płytki ścienne posadzki, oraz wszelkich przyborów do pieców po cenach fabrycznych sprzedaje. A. Fiszel. Będzin Kołłątaja 13

SPRZEDAM 20 lub 50 prętów placu przy ul. Dalekiej i 25 prętów przy ul. Suchej. Wiadomość w administracji

KOSZULE męskie kupić można wszędzie, lecz dobrą koszulę można kupić tylko w fabryce bielizny „Tatra" Piłsudskiego 18.

Zgubione dokumenty
po 4 grosze za 1 wyraz.

BOLESŁAW FINOWSKI zgubił dowód osobisty, wydany w Sosnowcu i świadectwo urodzenia.

WYSOKA Ita zgubiła książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

BĄCZEK Katarzyna zgubiła legitymację bezrobocia, wydaną w Sosnowcu

KLICH KATARZYNA zgubiła książeczkę Kasy Chorych w Olkuszu którą unieważnia.

DRYGAŁA WŁADYSŁAW zgubił legitymację K. Ch. w Olkuszu którą unieważnia.

MATRYMONJALNE

WDOWIEC kolejarz lat 52 z trojgiem dzieci posiada własne mieszkanie ożeni się z panną lub bezdzietną wdową lat 36 lub 45, zdrową, czystą, oszczędną i pracowitą lubiącą dzieci. Wymagane jest nieco gotówki dla wspólnego dobra. Zgłoszenia piśmienne do filji w Będzinie pod „Wdowiec".

KAWALER poszukuję pożyczki 1000 zł. do interesu, zabezpieczenie hipoteczne. Ewentualnie przystąpi do współpracy z gotówką z panną lub młodą wdówką. Małżeństwo niewykluczone Oferty Administracja pod „Spólnota".

Różne

DUŻA stajnia na krowy lub konie do wynajęcia. Wiejska 16 gospodarz.

NAJTAŃSZA pracownia gorsetów Duszowej, Sosnowiec, Hale Rozwoju Przyjmuje również przeróbki

OSTRZEGAMY kupujących przed nabyciem domku na Dolnej Środuli od Stanisława Kwietnia, ponieważ ten domek ma dług z pięciu wierzycieli. Kowalczyk Władysław, Środula Siemieradzkiego 1.

Piegi

usuwa pod gwarancją „Axela" — krem; słoik tylko 2.— zł. **J GADEBUSCH.** Poznań, ul. Nowa 7. I. 1.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych, Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

ZA długi męża Stefana Kurpasa nie odpowiadam z Lorków Marja Kurpas. Grabocin Modrzejowksa 116.

TAPCZANY saloniki używane, otomany, kozetki, łóżka polowe, leżaki — Modrzejowska 12.

Pamiętajcie

Wszystkie Wasze sprawy urzędowe, handlowe, prywatne załatwia najlepiej Biuro „Alfa", Będzin, Kołłątaja 29.

ZAGINAŁ pies jasny Owczarek ze smyczą. Ktoby wiedział lub zatrzymał niech się zgłosi za wynagrodzeniem do Pasternaka Adama ul. 1 maja 94 Będzin.

ZAGINEŁO szczenię białe z czarną łatą odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem Dąbrowa Cmentarna Stefan Michalik.

SKLEP w dobrym punkcie do wynajęcia. Wiadomość: Marjacka 2 m. 8. od 5 — 7 popołudniu.

PROSZĘ o nadesłanie listu obszernym opisem i adresem. Spokojna i dyskrecja do „Expresu" w Sosnowcu pod „Przyszłość".

Piegi

usuwa zupełnie
KREM ANIDA
jednocześnie nadając twarzy wygląd świeży i młodociany.

PODAJE do wiadomości, że weksel wystawiony na zł. 120 blanko Józefowi Geroniowi w Ząbkowicach, pieniądze oddane przy świadku. a weksel nie zwrócony lub zaginął żyrant Kazimierz Klimas który unieważnia.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski